

W jednym z wierszy na ten temat pisze:

O dźwięku ojczystej mowy,
Godny chwały i opieki,
Z ciebie brali pokarm zdrowy
Ojce nasze długie wieki.

I dalej:

Czemuż teraz się karmicie
Obcą mową, jak trucizną...
Czemuż teraz się wstydzicie
Ojców drogą nam spuścizną...

Czemuż teraz się wstydzicie
Chwalić Pana w swojej mowie...
Czemuż dziatki swe stroicie
W obce pióra, niby sowie...

W wierszach poświęconych ziemi ojczystej, ziemi mazurskiej, odczytujemy znakomite wyczucie piękna przyrody i otaczającego nas świata, dzięki czemu nawet dzisiaj czyta się je z wielką przyjemnością. Nie bez powodu Michała Kajkę nazywano wieszczem lub bardem ludu mazurskiego.

W zakończeniu należy wyrazić szczególne podziękowania pomysłodawcy wydania niniejszego druku bibliofilskiego Waldemarowi Mierzwie, a Januszowi Jasińskiemu za merytoryczne opracowanie. Jest to znakomite małe dziełko poety obecnie raczej zapomnianego lub niedocenianego, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia. Dodatkowo wyjątkowo urokliwa szata graficzna winna zachęcić do lektury tych „poematów”, jak Kajka sam je określał w *Przedmowie* „Do Braci narodowości polskiej”.

Teresa Zajewska

Ks. Jan Wiśniewski, *Uposażenie kościołów, duchowieństwa i służby kościelnej w diecezji pomezkańskiej (XVI–XVIII w.)*, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013, ss. 446.

Głównym przedmiotem badań ks. Jana Wiśniewskiego stały się kościelne dzieje Pomezanii. Z benedyktyńską cierpliwością autor pochylił się nad dokumentacją archiwalną w kraju i za granicą, aby przybliżyć czytelnikowi histo-

rię diecezji pomezańskiej¹, scharakteryzować synody odbywające się na tym terenie², czy też ukazać dzieje pomezańskich bractw religijnych³. Jako historyk Kościoła, autor koncentrował się dotychczas głównie na średniowieczu i nowożytności, stając się przy okazji wybornym znawcą przemian społeczno-kulturowych minionych epok oraz cenionym specjalistą od niuansów lingwistycznych. Przygotowując do druku rozprawę na temat kościołów i kaplic byłej diecezji pomezańskiej⁴, zapoznał się szczegółowo z problematyką dotyczącą zasobów materialnych tych obszarów. Wydaje się zatem uzasadnione podjęcie przez niego dalszych eksploracji naukowych na temat Pomezanii, której wyniki przybliżył czytelnikowi w obszernym studium traktującym o uposażeniu kościołów, duchowieństwa i służby kościelnej od XVI do XVIII w.

Problematyka uposażenia w Kościele katolickim, mimo podjętych obecnie badań w wielu ośrodkach naukowych, wciąż wymaga wyjaśnień i formułowania rzetelnych wniosków. Staje się ona przedmiotem analiz interdyscyplinarnych z zakresu historii, historii ekonomii, czy też dziejów społecznych. Trudno sobie zresztą wyobrazić studium nad obrotem pieniężnym bez odniesienia do polityki finansowej ówczesnego państwa. Ks. Wiśniewski wyszedł naprzeciw wielu pytaniom badawczym związanym z uposażeniem Kościoła katolickiego w Pomezanii. W tym celu skrupulatnie wykorzystał źródła rękopiśmienne zdeponowane w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie, które stały się podstawą prezentowanej publikacji. Zostały one uzupełnione materiałami z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Parafialnego w Lubieszewie i Archiwum Parafii św. Anny w Sztumie. Pokażny zbiór źródeł drukowanych i literatury mógł więc posłużyć autorowi do głębszej analizy.

Dotychczasowe opracowania dość fragmentarycznie odnosiły się do zagadnienia będącego przedmiotem niniejszej recenzji. Poza wcześniejszymi pracami ks. Wiśniewskiego, warto w tym miejscu wspomnieć rozprawę ks. Wojciecha Zawadzkiego pt. *Duchowieństwo katolickie oficjaluatu pomezańskiego w latach 1525–1821. Studium prozopograficzne* (Elbląg 2009). W jednym z podrozdziałów (*Uposażenie i standard życia*) przeprowadził on analizę uposażenia parafii, wysokości dziesięcin, prawa korzystania z pastwisk i jezior, charakterystyki zakładanych fundacji, *iura stole*, czy kolekty zbieranej na tacę.

Prezentowana praca ks. Wiśniewskiego składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym autor skoncentrował się na genezie i granicach diecezji pome-

¹ J. Wiśniewski, *Zarys dziejów diecezji pomezańskiej (1243–1525–1821)*, Studia Pelplińskie, 1990/1991, t. 21–22, ss. 113–216.

² Idem, *Średniowieczne synody pomezańskie*, Elbląg 1998.

³ Idem, *Pomezzańskie bractwa religijne (do 1821 r.)*, Olsztyn 2007.

⁴ Idem, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243–1821 (1992)*, cz. 1–2, Elbląg 1999.

zańskiej w XVI–XVIII w., wyszczególniając przynależność dekanalną parafii oraz ich terytoria. W drugim przybliżył zasady funkcjonowania kasy kościelnej (*fabrica ecclesiae*) w Pomezaniu. Scharakteryzował uposażenia kościołów, troskę o świątynie i budynki kościelne. Nie pominął roli prowizorów w gromadzeniu i wydatkowaniu funduszy kościelnych. Omówił także znaczenie ksiąg inwentarzowych w badaniach nad uposażeniem. Rozdział trzeci poświęcił dochodom duchowieństwa parafialnego, a zatem uposażeniu proboszcza, wikariusza lub komendariusza oraz kaznodziei. Znalazł się w nim także paragraf dotyczący życia i obyczajów księży. Rozdział czwartym dotyczy uposażenia służby kościelnej, przedstawia dochody organisty, nauczyciela, kantora i muzyków, zakrystiana, kopacza-dzwonnika oraz ogrodnika. Do powyższego studium dołączono niewielki dodatek źródłowy. Wprawdzie nie wszystkie zaprezentowane w nim przykłady ukazują diecezję pomezzańską, jednak umożliwiają, zdaniem ks. Wiśniewskiego, uchwycenie zjawisk zachodzących na obszarach będących przedmiotem jego badań. Na marginesie warto również odnieść się do wstępu. Autor wyjaśnił w nim wybrane pojęcia, ukazał stan badań i podstawy źródłowe, natomiast pominął omówienie konstrukcji rozprawy. Definicje stosowanych przez niego określeń, poza wstępem do książki, można odnaleźć również w jej paragrafach (np. witrycy-prowizorzy, s. 6 i 136–137). Łacińskich słów oznaczających księdza (*parochus, curatus*) autor jednak nie sprecyzował, dlatego może budzić konfuzję przywoływane w tekście pracy określenie „kurator” (s. 42).

Rozdziały pierwszy, trzeci i czwarty zostały poprzedzone wstępami, z czego pierwszy i trzeci – dość obszernymi. Nakreślenie szerokiego tła analizowanej problematyki charakteryzuje także początek wybranych paragrafów. Dzięki takiej konstrukcji czytelnik ma okazję zaznajomić się m.in. z definicją i podziałem świątyń (s. 35), życiem moralnym duchowieństwa archidiaconatu nowosądeckiego i lubelskiego (s. 165), wykształceniem księży (ss. 168–169), genezą i powstaniem seminariów duchownych (ss. 170–171), pochodzeniem duchowieństwa (s. 175), czy też przywilejami udzielonymi przez Ludwika Węgierskiego (s. 179).

Należy podkreślić, że ks. Wiśniewski skrupulatnie zebrał fakty dotyczące przepływu pieniądza w poszczególnych placówkach duszpasterskich diecezji pomezńskiej. Ważną rolę odgrywają formułowane przez autora wnioski, których niewielką część warto w tym miejscu przybliżyć.

W XVI w. dekanaty dzierzgoński, malborski, nowostawski, sztumski i żuławski, a zatem terytorium poddane jurysdykcji biskupów chełmińskich, traktowano jako oddzielną diecezję. Biskupi chełmińscy tytułowali się jedynie jej administratorami (s. 11). Tą „polską częścią diecezji pomezńskiej” zarządzał oficjał rezydujący w Malborku. W latach 1525–1821 urząd ten sprawowało 31 księży,

ciesząc się szerokimi uprawnieniami przekazanymi im przez biskupów chełmińskich. W 1785 r. funkcjonowały na tym terenie 32 parafie z 18 kościołami filialnymi. Liczbę świątyni ks. Wiśniewski określił na około 55 (s. 15).

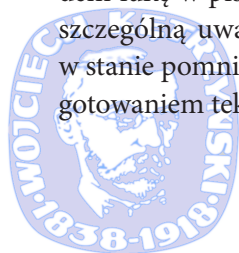
Parafie w „polskiej części diecezji pomezjańskiej” były uposażone zasadniczo w 4 włóki ziemi. Stanowiły one podstawę utrzymania proboszczów, których dochody uzupełniano przez dziesięcinę, prawo połowu ryb w jeziorach, wypasu bydła na wspólnych pastwiskach, przydział drewna opałowego i budowlanego z lasów wspólnych, roczną opłatę od właścicieli ogrodów, kolędę i wielkanocne *iura stole* oraz pobożne fundacje (s. 16). Do kasy kościelnej przekazywano ofiary z kolekty zbieranej w czasie kazania, opłaty pogrzebowe, prowizje z sum kapitałowych, dochody z uprawy bądź dzierżawy gruntów kościelnych, opłaty z wynajmu domów kościelnych, podatek z karczmy kościelnej, dotację z kasy miejskiej, dochód z barci pszczelich, podatek wiernych na świece i wino oraz dochód ze sprzedaży świec. Cenne wnioski ks. Wiśniewski wyprowadza również z analizy lokat kościelnych. Sumy kapitałowe inwestowano m.in. w dobra ziemskie, u majątnych mieszczan lub w kasie miejskiej, z której roczna prowizja wynosiła zwykle 5%. Warto nadmienić, że uposażenie parafii oraz ich przynależność dekanalną zawarto w obszernej tabeli (ss. 18–21), w której informacje przywołano po łacinie, pomijając tłumaczenie na język polski oraz jej analizę. Doskonała znajomość łaciny zwolniła zresztą (w niejednym przypadku) autora omawianej publikacji od obowiązku przytaczania polskich odpowiedników cytowanych słów, czy wyrażeń.

Za istotną konkluzję badawczą cytowanego studium należy uznać klasyfikację parafii diecezji pomezjańskiej ze względu na dochody, które podzielono na sześć grup. Ks. Wiśniewski wyniki podobnych analiz referuje na stronach 17 i 181. Największe przychody odnotowały Lasowice, Marynowy, Tujsk, Zwierzno, Dzierzgoń, Nowy Staw, Ostaszewo, Żuławki; natomiast najmniejsze rejestrowano w Nowej Cerkwi, Dąbrówce, Krasnej Łące, Krzyżanowie, Niedźwiedzicy, Pogorzalej Wsi i Tychnowych. Należy zaznaczyć, że w omawianej pracy zamiennie stosuje się określenia „dochód” i „przychód”.

Ks. Wiśniewskiemu udało się ustalić, że roczny dochód proboszcza pomezjańskiego (nie podano dokładnej daty; chodzi zapewne o ramy czasowe określone w tytule rozprawy), zwłaszcza na Żuławach Wielkich, opiewał na około 600 korców zboża rocznie, „gdy tymczasem na innym terenie na zaledwie 200 korców”. Wśród najbardziej dochodowych beneficjów proboszczowskich wymieniono następujące parafie: Marynowy (Tuja) – 720 fl i 195 korców zboża, Ostaszewo-Jeziernik – 730 fl i 117 korców zboża oraz Mątowy-Bystrze – 700 fl i 80 korców zboża (s. 179).

Ważną funkcję w placówkach duszpasterskich pełnili wityrcy-prowizorzy. Asystowali w czasie nabożeństw, troszczyli się o majątek kościelny, odpowiedni wygląd świątyni oraz zapewniali kościołowi konieczne materiały, m.in. bieliznę, obrazy, dzwony, organy, tabernakulum oraz księgi liturgiczne. Zajmowali się również budową i remontem obiektów sakralnych (s. 137). Badania ks. Wiśniewskiego pokazują, że urząd ten sprawowali nie tylko katolicy. W 1700 r. wityrcy kościoła w Fiszewie byli wyłącznie luteranami (s. 140). Obecność prowizorów potwierdzono w 46 kościołach. Z reguły wybierano na ten urząd dwie osoby. Zdarzały się jednak przypadki, że było ich więcej, bądź nie odnotowano żadnego.

Obszerna refleksja naukowa ks. Wiśniewskiego na temat uposażenia kościołów, duchowieństwa i służby kościelnej w diecezji pomezkańskiej została zaprezentowana w sposób skrupulatny i kompletny. Wypełnia ona pod tym względem lukę w piśmiennictwie historycznym. Recenzowane studium zasługuje na szczególną uwagę i zainteresowanie badaczy przeszłości. Jego wartości nie są w stanie pomniejszyć nawet niedociągnięcia (np. błędy literowe) związane z przygotowaniem tekstu do druku, za co odpowiedzialność ponosi głównie wydawca.



IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

ks. Marek Jodkowski

Grzegorz Jasiński, Janusz Jasiński, Danuta Kasperek, *Rok 1863. Prasa polska o odgłosach powstania styczniowego na Warmii i Mazurach*, Towarzystwo Naukowe i OBN im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013, Biblioteka Olsztyńska, nr 64, ss. 177 + 50 fotografii + 5 map.

Ważnym przedsięwzięciem w zainicjowanych na Warmii i Mazurach przez Towarzystwo Naukowe i Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego obchodach 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego było wydanie recenzowanego tu opracowania. Autorzy dedykowali tę książkę swemu pradziadkowi, uczestnikowi powstania, Marcinowi Paczosowi (1832–1915), który bił się w dawnym powiecie biłgorajskim. Pracę trzeba umieścić w rzędzie wielu ważnych artykułów i przyczynków, które w ostatnim półwieczu wydano na temat oddźwięków powstania styczniowego w naszym regionie. Na szczególną uwagę zasługują artykuły Barbary Groniewskiej, Henryka Skoka, Zygmunta Lietza i Zbigniewa Kudrzyckiego¹. Zresz-

¹ B. Groniewska, *Rola Prus Wschodnich w powstaniu styczniowym*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, (dalej: KMW), 1960, nr 1, ss. 3–45; H. Skok, *Polacy z zaboru pruskiego na zesłaniu po 1863 r. w świetle archiwum moskiewskiego*, KMW, 1963, nr 1, ss. 48–60; Z. Lietz, *Przyczynek do pobytu powstańców 1863 r. na Warmii*, KMW, 1963, nr 1, ss. 97–101; Z. Kudrzycki, *Dzieje Rozóg. Pogranicze mazursko-kurpiowskie w XVII–XX wieku*, Toruń, 2003, ss. 88–99.